

Dnia 8 lipca 1943r. w Kanowce, przeduchany w
charakterne świadka Jan Puto lat 46, syn
Wojciecha, rolnik, zam. w Konarach, po upre-
żeniu o odpowiedzialności za patryję
zmarłego, zeznał: w roku 1943, po zakończeniu
żandarmerii niemieckiej w Kolowrach Książ,
przyjechali żandarmi samochodem do Konar
a ludzie porzuciłi rzeczy. Niemcy strzelali
do uchodzących i wówczas zastrzelili Jana
Rozmyślającego a ranni byli: Wacław Puto
młodszy syn i drugi syn Józefa Puto.
Przypominam sobie że żandarmi zastrzelili przez
Józefa Gzybourskiego z Konar pomimo że leżał
chory w łóżku. Odczytano. Niepamiętam.